Wyd. A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) — Piątek, 19 stycznia — Nr 19 (1872)

Każdy dzień przyśpiesza wykonanie Planu 6-letniego

Sejm RP uchwalił ustawę o dniach wolnych od pracy

w interesie zwiększenia potencjału gospodarczego i wzmożenia walki o pokój w Polsce Ludowej

WARSZAWA (PAP) 89 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 18 stycznia 1951 r. otworzył wicemarszałek Barcikowski, który powiadomił Izbę, że otrzymał od Prezesa Rady Ministrów pisma zawiadamiające, że Prezydent RP:

a) mianował inż. Bolesława Rumińskiego — ministrem przemysłu chemicznego i równocześnie odwołał z dotychczas zajmowanego stanowiska ministra przemysłu rolnego i spożywczego,

b) powierzył podsekretarzowi stanu w ministerstwie przemysłu rolnego i spożywczego ob. Mieczysławowi Hoffmanowi — kierownictwo Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego,

c) mianował dr Tadeusza Michejdę — ministrem bez teki z jednoczesnym odwołaniem z dotychczas zajmowanego stanowiska Ministra Zdrowia oraz mianował dr Jerzego Sztachelskiego — ministrem zdrowia,

d) mianował inż. Romana Piotrowskiego — Ministrem Budownictwa Miast i Osiedli oraz ob. Czesława Babińskiego — podsekretarzem stanu w ministerstwie budownictwa przemysłowego i kierownikiem tego ministerstwa.

Izba wyraziła następnie zgodę na uzupełnienie porządku dziennego pięcioma punktami o brzmieniu następującym:

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o dekrecie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 września 1950 r. o zmianie prawa o stowarzyszeniach — sprawozdawca pos. Witold Wenclik.

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o dekrecie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 września 1950 r. o zmianie dekretu o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych — sprawozdawca pos. Witold Wenclik.

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o dekrecie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o najmie lokali — sprawozdawca pos. Aleksander Kaczocha.

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o dekrece Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym — sprawozdawca pos. Adolf Dąb.

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o dekrecie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 października 1950 r. o przekazaniu sądom powszechnym spraw w zakresie sądownictwa pracy — sprawozdawca pos. Adolf Dąb.

W pierwszych punktach porządku dziennego Izba odesłała do odpowiednich komisji sejmowych następujące rządowe projekty ustaw: o dniach wolnych od pracy, o przedłużeniu mocy obowiązującej niektórych przepisów w zakresie administracji wymiaru sprawiedliwości, o odpowiedzialności żołnierzy za przewinienia dyscyplinarne i za naruszenie honoru i godności żołnierskiej, o zakładaniu w budynkach mieszkalnych skrzynek listowych do doręczania korespondencji i czasopism, o zniesieniu Państwowej Rady Komunikacyjnej.

Następnie Izba po wysłuchaniu sprawozdań odpowiednich komisji zatwierdziła szereg dekretów.

Dekret o kwalifikacjach nauczycieli

Pos. Nawrocki (ZSL) złożył sprawozdanie komisji oświaty i nauki o dekrecie z 21 września 1950 r. o zmianie dekretu o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych w okresie powojennym. W okresie tym nauczyciele korzystali z przewidzianej przepisami możliwości zwalniania z egzaminu praktycznego, podnosili natomiast swe kwalifikacje na kursach i w obowiązkowym doszkalaniu ideologicznym. Obecny dekret ustala, że do końca 1952 r. Prezydia Rad Narodowych mogą zwalniać od obowiązku egzaminu praktycznego tych nauczycieli, których praca została uznana za co najmniej dostateczną i jeżeli nauczyciele ci odpowiednio podnieśli swój poziom ideologiczny.

Sejmowa Komisja Oświaty i Nauki uchwaliła jednocześnie wniosek wzywający Ministerstwo Oświaty do wypracowania koncepcji dokształcania fachowego ogółu nauczycielstwa w kierunku przekształcenia dotychczasowego egzaminu praktycznego na długookresowe kształcenie polityczne i zawodowe przy wykorzystaniu doświadczeń radzieckich.

W imieniu komisji: oświaty i nauki oraz rolnictwa i reform rolnych pos. M. Wysocki (ZSL) zreferował dekret o szkolnictwie rolniczym. Dekret, na podstawie doświadczeń ostatnich lat, wprowadza podział kompetencji w zakresie szkolnictwa rolniczego. W zasadzie nadzór nad tą dziedziną szkolnictwa sprawuje Ministerstwo Rolnictwa i RR, kompetencje zaś Ministerstwa Oświaty dotyczą jedynie przedmiotów ogólnokształcących w szkołach rolniczych.

Rozpatrując dekret komisje uznały, iż nowy podział sprzyjać będzie dalszemu planowemu rozwojowi szkolnictwa rolniczego.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Oświadczenie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w sprawie księży - patriotów

WARSZAWA (PAP) 17 stycznia 1951 r. odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli Zarządów Wojewódzkich Komisji księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, na której wystąpił sekretarz generalny związku Józef Passini z następującym oświadczeniem:

W szeregach Związku Bojowników o wolność i demokrację grupują się wielotysięczne rzesze patriotów trzech pokoleń narodu polskiego, którzy całym swym życiem i bohaterską walką zadokumentowali wierność swej ojczyźnie walcząc o jej wolność i niepodległość. Wśród nich znajdują się setki księży katolickich, którzy w najcięższym okresie, jaki zna historia Polski, podczas okupacji hitlerowskiej stanęli wspólnie z najlepszymi synami narodu polskiego do walki przeciw zbrodniczym siłom ludobójców hitlerowskich. Za walkę tę wielu z nich poniosło męczeńską śmierć na polach bitew wyzwoleńczych, czy w hitlerowskich kaźniach i obozach zagłady. Pozostali przy życiu zjednoczyli się w Związku Bojowników, by wykonując swoje duszpasterskie posłannictwo służyć jednocześnie umiłowanej wyzwolonej Ojczyźnie Ludowej i bronić wywalczonego kosztem wielu milionów ofiar ludzkich — pokoju między narodami.

Ale ich głęboki patriotyzm, wierna służba najszczytniejszym ideałom ludzkości, miłość, jaką cieszą się w najszerszych warstwach narodu polskiego, nie znajdują uznania, a nawet budzą wręcz niechęć u niektórych przedstawicieli wyższej hierarchii kościelnej.

Reakcyjna część Episkopatu nie znajduje słów potępienia dla zdradzieckich, zbrodniczych i antynarodowych poczynań tych księży, którzy hańbią godność kapłańską działając

(Dokończenie na str. 2)

„Pochód triumfalny" Eisenhowera

zamienił się w wielką demonstrację ludu rzymskiego przeciw znienawidzonemu „wodzowi"

RZYM (PAP) W środę wieczorem przybył samalotem z Lizbony do Rzymu gen. Eisenhower. Wjazd wodza „Armii atlantyckiej" do stolicy Włoch przypominał żywo odwiedziny Hitlera w stolicach okupowanych przez niego krajów.

Z lotniska Eisenhower udał się do hotelu, znajdującego się w centrum miasta. Wszystkie ulice, którymi przejeżdżał jego samochód, obstawione były szczelnie przez policję. Ruch uliczny wstrzymany był już na długo przed przybyciem Eisenhowera, a tysiące policjantów w mundurach i cywilu śledziło podejrzliwie każdego przechodnia. Na kilka godzin przed przybyciem Eisenhowera zjawili się w Rzymie agenci policji amerykańskiej, by zbadać środki bezpieczeństwa przedsięwzięte przez władze włoskie.

W czwartek rano Eisenhower spotkał się z premierem de Gasperi.

*

Od środy naród włoski, oburzony do głębi zapowiedzią, że „podróż inspekcyjna" Eisenhowera obejmie również Włochy, począł demonstrować szczególnie potężnie swe wrogie uczucia w stosunku do „europejskiego Mac Arthura". Odbyły się liczne manifestacje protestacyjne i strajki we wszystkich miastach włoskich.

W podobny sposób masy pracujące Włoch zademonstrowały swe wrogie stanowisko do Eisenhowera w wielu innych miejscowościach.



Awanturnicza polityka imperialistów amerykańskich doznała ostatnio jeszcze jednej porażki na froncie koreańskim. Bohaterski opór narodu, walczącego z całym poświęceniem o wolność i pokój, przybliża coraz szybciej dzień całkowitego wyzwolenia Korei. Coraz częściej również żołnierze amerykańscy przekonywują się o bezsensowności polityki agresji i zbrodni, prowadzonych przez Trumana. Ich postawa, jaką widzimy na zdjęciu w czasie odwrotu na jednym z odcinków frontu, nie wyraża bynajmniej zachwytu wobec rozkazów swoich mocodawców.

Z frontu Korei

80 km od Taegu

dzieli Koreańską Armię Ludową

PEKIN (PAP). W komunikacie z dnia 18 stycznia, ogłoszonym w Phenianie, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej prowadzą aktywne działania bojowe. Wojska nieprzyjacielskie, które wycofały się na południe od Wondżu i Sewon, bronią się uporczywie na poszczególnych odcinkach. Lotnictwo Armii Ludowej, działające aktywnie na froncie i na zapleczu nieprzyjaciela osiągnęło poważne sukcesy bojowe.

*

MOSKWA (PAP). W przeglądzie działań wojennych w Korei „Litieraturnaja Gazieta" pisze m. in:

Jednostki Koreańskiej Armii Ludowej oraz ochotnicy chińscy zadają coraz to nowe ciosy wojskom interwentów. Zacięte walki toczą się na wszystkich odcinkach frontu. Największy sukces osiągnęła Armia Ludowa w rejonie na południe i południowy wschód od Wondżu. Czołowe kolumny Armii Ludowej, po sforsowaniu rzeki Han w jej górnym biegu, rozwijają natarcie w ciężkim górzystym terenie i przy silnym mrozie.

Wielka bitwa toczy się o górę Sobekan na zachód od rzeki Han. Góra ta stanowi poważną przeszkodę na drodze do miasta Taegu, od którego Armię Ludową dzieli zaledwie 80 km

W ciągu ostatnich kilku dni Armia Ludowa wyzwoliła znaczną część miast oraz innych miejscowości prowincji Kanwon.

Przed 27 rocznicą zgonu Lenina

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka donosi o przygotowaniach w Polsce do 27 rocznicy zgonu Lenina. Dzienniki wskazują, iż w fabrykach, kopalniach i szkołach odbędą się akademie poświęcone życiu i działalności Lenina. Dziennik „Izwiestia" podkreśla, iż w wielu miejscowościach urządzono wystawy poświęcone Leninowi. W przygotowaniach do obchodów — pisze dziennik — czynny udział biorą oddziały TPP-R.

Ogrom zbrodni i moralnego upadku

odsłania krakowski proces bandy terrorystycznej

KRAKÓW. (PAP). W dalszym ciągu procesu bandy morderców i terrorystów z Wolbromia po zeznaniach osk. Grabińskiej i zarządzonej przez przewodniczącego przerwie, zeznaje osk. Piwowarski.

Oskarżony przyznaje się częściowo do winy. Składa on zeznania w sprawie morderstwa dokonanego na milicjancie Kamionce. Morderstwa dokonał oskarżony wraz z Wójcikiem na polecenie osk. Podsiadły. Oskarżony mówi.

Podsiadło wręczył mi rewolwer systemu „Nagan", a po chwili przyszedł Wójcik, zabrał również rewolwer i wyszedł. Spotkaliśmy się potem na rynku i udaliśmy się w kierunku wioski Bydlin. Po chwili nadjechał kapral Kamionka. Wójcik zatrzymał go, prosząc o ogień, a gdy kapral Kamionka podał mu zapałki. Wójcik zapalił i oddał mu pudełko. Kapral Kamionak siadł na rower i chciał odjechać, wówczas Wójcik strzelił do niego dwukrotnie w tył głowy i krzyknął do mnie, żebym również strzelał. Wtedy ja oddałem do Kamionki strzał, który trafił go w twarz. Wójcik odpiął zabitemu pas oraz zabrał mu pistolet, po czym uciekaliśmy w kierunku miasta. Po drodze Wójcik dał mi zapasowe magazyny. W mieście udaliśmy się do mieszkania Podsiadły różnymi drogami, mając ze sobą pistolet zamordowanego Kamionki. Ja przyszedłem pierwszy.

PROK.: Kiedy oskarżony dokonał morderstwa na Kamionce?

OSK.: W kwietniu 1950 r., to jest 2 miesiące po wstąpieniu do bandy.

PROK.: Czym zajmował się Wójcik?

OSK.: Był czeladnikiem rzeźniczym.

PROK.: Czy wiecie, że trudnił się potajemnie ubojem?

OSK. — Milczy.

PROK.: Czy wiadomo wam, że Kamionka przejawiał energię w zwalczaniu tajnego uboju?

OSK.: Swego czasu Wójcik powiedział mi, że Kamionka oświadczył mu, że wyśle go do obozu pracy za tajny ubój.

PROK.: Czym się oskarżony kierował, wykonując rozkaz zamordowania śp. Kamionki?

OSK.: Gdy byłem w Radomiu wciągnął mnie do organizacji jeden z moich kolegów — Żurek i powiedział mi, że któryś z księży z parafii Wolbrom dał polecenie zamordowania Kamionki.

PRZEW.: Czy z działalności bandy oskarżony wiedział, do czego ona zmierza?

OSK.: Obalenia ustroju.

Następny zeznaje osk. Rogalski. Do winy przyznaje się i w ten sposób opisuje swój udział w zamordowaniu Waldemara Grabińskego.

Osk. Łupka pojawił się u mnie 15 grudnia po zakup wódki. Ponieważ przyszedł po wódkę dwukrotnie zainteresowałem się tym i poszedłem do mieszkania Łupki, gdzie zastałem Krężla, Łupkę i Waldemara Grabińskiego.. Zaczęto mnie częstować wódką, po czym Łupka powiedział abym razem z nim wyszedł. Gdy doszliśmy do toru kolejowego Krężel powedział:

„Nie będzemy dalej szli, załatwiajmy od razu". W tym samym momencie Krężel wyjął pistolet, wymierzył do małego Waldemara i pociągnął za cyngiel. Ale był niewypał i później Barczyk oddał 2 strzały i dopiero po trzecim Waldek skończył życie. Następnie wzięliśmy jego ciało i złożyliśmy w dole. W powrotnej drodze Barczyk mnie prosił aby nikomu nie mówić o tym wypadku.

Następnie oskarżony opowiada o dokonanym wraz z Wacławem Grabińskim w dniu 22 albo 24 lipca 1949 r. napadzie rabunkowym. Po wyjęciu szyby oskarżeni dostali się do wnętrza spółdzielni „Rolnik", zrabowali 41.200 zł.

W dalszym ciągu swych zeznań oskarżony na pytanie prokuratora przyznaje, że zamordowanemu Waldemarowi zabrał buty, czapkę i pieniądze „w celu oddania matce". Po drodze zdecydowałem się zakopać te buty wraz z czapką, pieniądze wziąłem dla siebie.

ADW. Po obrabowaniu spółdzielni podzieliliście się z Grabińskim Wa-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Pozdrowienia dla Warszawy

przekazują przedstawiciele narodu radzieckiego

MOSKWA (PAP) Z okazji 6 rocznicy wyzwolenia Warszawy, wybitni przedstawiciele narodu radzieckiego złożyli przed mikrofonem rozgłośni moskiewskiej serdeczne życzenia mieszkańcom Warszawy.

Gen. Suchomlin, uczestnik walk o wyzwolenie Warszawy, życzył ludowi stolicy dalszych sukcesów w pracy nad budową socjalistycznej stolicy. Wybitny dziennikarz radziecki — Zasławski oświadczył m. in.:

„Ludzie radzieccy żywią prawdziwą miłość do swych polskich sąsiadów i sukcesy narodu polskiego przyjmują z taką samą radością jak swe własne".

Do słuchaczy polskich przemówił również wybitny nowator — majster zakładowy „Kalibr" — Mikołaj Rosyjski, wybitny tokarz-szybkościowiec — Kułagin oraz uczestnik walk o wyzwolenie Warszawy — Oborenkow. Ponadto rozgłośnia moskiewska nadała list stachanowca z Mińska — tynkarza Nikolajewa, który w imieniu robotników stolicy Białorusi przekazał serdeczne pozdrowienia mieszkańcom Warszawy.

SEJM RP UCHWALIŁ

ustawę o dniach wolnych od pracy

ciąg dalszy ze strony 1

Pos. Strzałkowski (SD) złożył sprawozdanie komisji oświaty i nauki o 4 różnych dekretach.

Dekret o zmianie przepisów dotyczących szkół akademickich i stosunku służbowego profesorów i pomocniczych sił naukowych tych szkół — zawiesza na dalsze 5 lat moc obowiązującą przedwojennych przepisów o przenoszeniu profesorów wyższych uczelni w stan spoczynku. Przepisy te przewidywały mianowicie, że profesor, który ukończył 65 lat, powinien być przeniesiony w stan spoczynku, w drodze wyjątku zaś — po ukończeniu 70 lat. Ze względu na ogromne wyniszczenie naszych kadr profesorskich przez okupanta hitlerowskiego, moc obowiązująca tego przepisu zawieszona była do 30 września 1950 r.

Komisja uznała za celowe i uzasadnione przedłużenie przez dekret zawieszenia mocy obowiązującej przedwojennej pragmatyki służbowej profosorów na dalsze 5 lat, czyli do 30 września 1955 r.

Analogiczny charakter nosi drugi dekret o zmianie przepisów dotyczących stosunku służbowego i uposażenia etatowych docentów państwowych szkół akademickich. Potrzeby rozwijającego się szkolnictwa wyższego nie pozwalają rezygnować z pracy naukowej i nauczycielskiej docentów, którzy przekroczyli granicę wieku. Z tego względu odnośny przepis pragmatyki służbowej również w stosunku do docentów został zawieszony na dalsze 5 lat.

Upaństwowienie Akademii Handlowych

Następnie poseł Strzałkowski złożył sprawozdanie komisji oświaty i nauki o dekretach Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 października 1950 r. o przekształceniu Akademii Handlowej w Krakowie na Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Krakowie i Akademii Handlowej w Poznaniu na Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Poznaniu.

Mówca stwierdził, że zjazd ekonomistów, odbyty w grudniu 1950 r. stwierdził szereg braków i niedociągnięć w pracy tych uczelni, m. in. brak planowej koordynacji prac zakładów uczelnianych i niektórych innych placówek naukowo-badawczych, niedostatecznie śmiałe wysuwanie młodych kadr naukowych oraz zbyt słabe korzystanie ze wspaniałych doświadczeń nauki radzieckiej.

Takiemu stanowi rzeczy zaradzić może jedynie upaństwowienie ekonomicznych szkół wyższych, co umożliwi właściwe zaplanowanie ich prac i zapewni odpowiednią ilość nowych kadr planistów i ekonomistów, wykształconych w nowym socjalistycznym duchu. Upaństwowienie obydwu wymienionych uczelni zostało dokonane właśnie na podstawie referowanych dekretów, o których zatwierdzenie wnosi sprawozdawca.

Zmiana prawa o stowarzyszeniach

Pos. Wenclik (SD) złożył sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o dekretach Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 września 1950 r. o zmianie prawa o stowarzyszeniach i o zmianie dekretu o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych.

Pierwszy dekret dotyczy uprawnień władzy rejestracyjnej odnośnie opieki nad majątkiem i finansami stowarzyszeń i upoważnia władze rejestracyjne do ustalania celu, na który ma być użyty majątek stowarzyszeń, podlegających likwidacji.

Swobodne przesunięcia funkcjonariuszy państwowych

Drugi dekret dotyczy dalszego utrzymania uprawnień władz w zakresie swobodnych przesunięć funkcjonariuszów państwowych.

Utrzymanie tych uprawnień jest celowe w związku z niepełnym dotychczas skrystalizowaniem się kadr pracowników państwowych. Ogromny rozwój gospodarki krajowej, dokonywując w ramach Planu 6-letniego gwałtownego skoku naprzód, powoduje duże zapotrzebowanie na pracowników i przesądza ich dalsze pełne wykorzystanie.

Poseł-sprawozdawca podkreśla, że wyjątkowe uprawnienia pracowników państwowych spowodowane w okresie przedwrześniowym dążeniem do niedopuszczenia do powstania jednolitego frontu ludzi pracy i chęcią przeciwstawienia urzędnika państwowego robotnikowi — są obecnie pełnym anachronizmem.

Jednolity Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej

Poseł Kaczocha (ZSL) zreferował w imieniu komisji prawniczej i regulaminowej dekret Rządu R. P. z dnia 26 października 1950 r. o zmianie dekretu o najmie lokali.

W Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej dekret znosi odrębne fundusze lokalne i odrębny fundusz ogólnokrajowy, stwarza jednolity fundusz remontowy pod jednym kierownictwem. Funduszem Gospodarki Mieszkaniowej administruje zarząd, w skład którego wchodzą przedstawiciele PKPG oraz ministrów: gospodarki komunalnej, finansów, budownictwa miast i osiedli oraz organizacji społecznych, określonych przez Radę Ministrów. Na wniosek zarządu FGM Rada Ministrów ustali dla poszczególnych województw wysokość kwot, w granicach których dokonywane będą remonty.

Ponadto dekret wprowadza szereg zmian dotyczących obowiązku wpłat na FGM.

Pos. Dąb (PZPR) złożył sprawozdania komisji prawniczej i regulaminowej o dekrecie Rządu R. P. z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym oraz o dekrecie z dnia 26 października 1950 r. o przekazaniu sądom powszechnym spraw w zakresie sądownictwa pracy.

Pierwszy z referowanych dekretów ma charakter unifikacyjny i normuje sprawy poprzednio objęte w rocznych aktach ustawodawczych. Dekret wychodzi ze słusznego założenia, że świadkom, biegłym i stronom winny przysługiwać równe uprawnienia w kwestii zwrotu kosztów za stracone zarobki.

Zniesienie Sądów Pracy

Drugi dekret znosi odrębne sądownictwo pracy, a sprawy cywilne należące dotychczas do Sądów Pracy poddaje pod rozpoznanie sądów powszechnych. Poseł-sprawozdawca podkreśla, że istnienie odrębnych sądów pracy uzasadnione było warunkami ustroju kapitalistycznego, w którym ścierały się sprzeczne interesy pracowników i pracodawców, z reguły zresztą prywatnych kapitalistów. W warunkach przedwrześniowych całe ustawodawstwo pracownicze stwarzało tylko pozory jakiegoś szczególnego zabezpieczenia praw i interesów klasy robotniczej. Naciski bowiem sfer wielkokapitalistycznych i faszystowska polityka sanacji spowodowały, że wywalczone przez klasę robotniczą zdobycze w postaci ustawodawstwa pracy, w tym i sądy pracy, przekreślane były przez reakcyjne orzecznictwo przedwojennych sądów.

W ten sposób sądy pracy były wówczas parawanem dla legalnego wyzuwania robotników i pracowników umysłowych z praw, jakie im przysługiwały na papierze.

Sytuacja ta radykalnie się zmieniła w Polsce Ludowej, gdzie cała władza należy do mas pracujących.

Gdy ustawa z dnia 20 lipca 1950 roku, nowelizująca prawo o ustroju sądów powszechnych, wprowadziła udział ławników w orzekaniu we wszystkich sprawach cywilnych, a ławnikami tymi są wyłącznie ludzie pracy, odpadła wszelka w ogóle potrzeba istnienia odrębnych sądów pracy, które w nowych warunkach stały się wręcz anachronizmem.

Wszystkie referowane dekrety Sejm Ustawodawczy zatwierdził jednomyślnie.

Na tym porządek dzienny 89 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego R. P. został wyczerpany. Wicemarszałek Barcikowski wyznaczył termin następnego posiedzenia na dzień 18 tycznia rb. o godz. 16.

*

WARSZAWA (PAP) 90 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. w dn. 18 stycznia 1951 r. otworzył wicemarszałek Barcikowski. Po załatwieniu formalności wstępnych Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego. Sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o rządowym projekcie ustawy o dniach wolnych od pracy złożył pos. Kubiak (PZPR).

Zgodnie z projektem ustawy — rozpoczyna poseł sprawozdawca dniami wolnymi od pracy są wszystkie niedziele. Nowy Rok, 1 maja — święto państwowe, 22 lipca — święto Odrodzenia Polski oraz 9 najważniejszych świąt wyznaniowych najliczniejszego w Polsce wyznania rzymsko-katolickiego: 6 stycznia — Trzech Króli, pierwszy i drugi dzień Wielkiej Nocy, pierwszy dzień Zielonych Świątek, dzień Bożego Ciała, 15 sierpnia — Wniebowzięcie, 1 listopada — Wszystkich Świętych oraz 25 i 26 grudnia — pierwszy i drugi dzień Bożego Narodzenia. W ten sposób poza niedzielami projekt ustawy przewiduje w ciągu roku 10 dni wolnych od pracy. Znosi się więc pięć świąt wyznaniowych mniej uroczystych, których obchodzenie w Polsce nie jest związane z tradycją narodową, a które w innych krajach Europy najczęściej nie są świętami. Prócz tego jako dzień wolny od pracy znosi się dzień 3 maja, w którym to dniu z samorzutnej inicjatywy pracujących, praca odbywała się już i w latach ubiegłych oraz dzień 9 maja — dzień zakończenia działań wojennych.

Projekt ustawy zmierza do zlikwidowania zbytecznego marnotrawstwa czasu, zwłaszcza w naszych warunkach, w okresie wytężonej walki o realizację Planu 6-letniego. Ustawa nabiera szczególnego znaczenia jeśli zestawić ją z tak doniosłymi aktami budowy podstaw socjalizmu, jak historyczne uchwały rządu o budowie metra warszawskiego o przyspieszeniu wielkiej budowy rurociągu Pilica — Łódź, który zapewni czystą i zdrową wodę dla wielkiego robotniczego miasta, upośledzonego przez kapitalistycznych eksploatatorów.

Masy pracujące — ciągnie mówca — dobrze rozumieją, że przyspieszenie budowy szczęśliwego życia dla siebie i ich dzieci zależy od nich samych. Dlatego też z uznaniem należy powitać omawianą ustawę, której uchwalenie przyczyni się do przyspieszenia produkcji w naszym kraju, a tym samym — do wzrostu dochodu narodowego i podwyższenia stopy życiowej.

W zakończeniu poseł Kubiak w imieniu komisji pracy i opieki społecznej wnosi o uchwalenie projektu ustawy o dniach wolnych od pracy.

W dyskusji zabrał głos przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — pos. Kłosiewicz (PZPR). Mówca stwierdził, że projekt ustawy o dniach wolnych od pracy należy rozpatrywać w ścisłym związku z realizacją zadań, jakie przed całym narodem i klasą robotniczą postawił Plan 6-letni.

Zadania tego planu są olbrzymie, a klasa robotnicza nieustannie składa dowody zrozumienia i niezłomnej woli realizacji planu. Wyniki pracy w pierwszym roku Planu 6-letniego napełniły wszystkich obywateli dumą i radością. Wzmogło to jeszcze bardziej zapał i ofiarność w pracy nad realizacją wielkiego planu.

Projekt ustawy o ustaleniu dni wolnych od pracy został podyktowany dążeniem do zwiększenia potencjału gospodarczego naszej ojczyzny wzmożenia walki o pokój i nakłada na nas obowiązek nieszczędzenia sił dla zwiększenia naszego bezpieczeństwa, dla pokrzyżowania planów agresji imperialistycznej.

Każda godzina, każdy dzień pracy nabiera dziś specjalnego znaczenia w twórczej, pokojowej pracy nad realizacją planu 6-letniego.

Mówca stwierdza dalej, że w Polsce liczba dni wolnych od pracy wynosiła dotychczas 17, podczas, gdy w innych krajach liczba dni świątecznych nie przekracza rocznie 11. Zmniejszenie liczby dni wolnych od pracy przyniesie nam zwiększenie produkcji wartości wielu milionów złotych.

Pos. Chadaj (ZSL) stwierdził, że projekt ustawy o dniach wolnych od pracy dotyczy niesłychanie ważnego zagadnienia z punktu widzenia gospodarczego i społecznego.

W Polsce Ludowej — podkreśla w konkluzji pos. Chadaj — praca przestała być przekleństwem, a stała się dobrodziejstwem i błogosławieństwem i nie powinno być u nas człowieka, któryby nie rozumiał, że tylko poprzez jak najwydatniejszą pracę zapewni sobie dobrobyt i pokój.

Pos. Frankowski (Kat. Społ. Klub Poselski), oceniając projekt ustawy stwierdził, że katolicy polscy zdają sobie doskonale sprawę z tego, że uregulowanie ilości dni wolnych od pracy łączy się ze sprawą odbudowy gospodarczej kraju i z realizacją Planu 6-letniego. Każda wolna dniówka opóźnia tę realizację, w której katolicy biorą aktywny udział. Mówca przypomina, że na podstawie porozumienia z Rządem, Episkopat zobowiązał się wezwać duchowieństwo, aby nawoływało wiernych do wzmożonej pracy nad odbudową kraju i podniesieniem dobrobytu narodu.

Podkreślając, iż począwszy od XVI wieku liczba świąt kościelnych uległa systematycznej redukcji, pos. Frankowski przytacza uwagi podręcznej encyklopedii kościelnej z 1913 r., która stwierdza, że zmniejszenie liczby świąt przez Papieża Urbana VIII przyczyniło się do podniesienia dobrobytu narodów, a więc i Polski".

W zakończeniu przedstawiciel Klubu Katol.-Społecznego stwierdza, że ustawa, w porównaniu z ustawodawstwem np. w Anglii i USA — „uwzględnia w niewspółmiernie większym stopniu fakt, że należy uszanować uczucia religijne obywateli". Dlatego też, oceniając projekt ustawy jako akt umiaru i realizmu politycznego, pos. Frankowski ustosunkowuje się do niego pozytywnie.

Pos. Jaszczukowa (SD) przypomina, że Polska kapitalistyczna była jednym z najwięcej świętujących krajów na świecie a jednocześnie jednym z najbardziej ubogich i zacofanych.

Mówczyni nawiązuje do ograniczenia dni świątecznych w Polsce przedwojennej (od 1 stycznia 1925 r.) kiedy zniesienie szeregu świąt religijnych uzasadniono lakonicznie „względami gospodarczymi". Względy te — to były wówczas po prostu większe zyski dla fabrykantów i obszarników.

Sejm ustawę uchwalił.

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy i przedłużeniu mocy obowiązującej niektórych przepisów w zakresie administracji wymiaru sprawiedliwości złożył pos. Michurski (ZSL).

Projekt ustawy przedłuża o 1 rok moc obowiązującą dwóch dekretów, a mianowicie dekretu o przenoszeniu i zwalnianiu notariuszy oraz o powierzaniu pełnienia obowiązków notariuszy sędziom i prokuratorom w okresie przejściowym, jak również dekretu o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego.

Ustawę uchwalono bez dyskusji.

Pos. Młotecki (PZPR) referował rządowy projekt ustawy i odpowiedzialności żołnierzy za przewinienia dyscyplinarne i za naruszenia honoru i godności żołnierskiej.

Projekt ustawy — podkreśla poseł-sprawozdawca — jest wyrazem poważnego ideowego i organizacyjnego okrzepnięcia naszego Ludowego Wojska i stanowi krok naprzód na drodze dalszego jego wzmocnienia i rozwoju.

Projekt ustawy zmienia również charakter oficerskich sądów honorowych, które stają się środkiem do podnoszenia poziomu polityczno-moralnego.

Pos. Młotecki przeciwstawia naszą armię, armię o wysokich wartościach moralnych, dla której wzorem i przykładem jest Armia Radziecka, — armiom świata kapitalistycznego, które mordują, rabują i podpalają, znajdując się pod wpływem systemu propagandy, nienawiści i gangsterstwa, systemu wychowania opartego na wzorach hitlerowskich — kończy pos. Młotecki.

Izba uchwaliła ustawę jednomyślnie.

Referowany przez pos. Fijałkowskiego (SD) rządowy projekt ustawy o zakładaniu w budynkach mieszkalnych skrzynek listowych do doręczania korespondencji i czasopism nakłada ten obowiązek na właścicieli i administratorów domów, począwszy od dwu pięter wysokości.

Już w roku bieżącym 1/3 budynków otrzyma skrzynki listowe.

Ustawę uchwalono jednomyślnie, podobnie jak ustawę o zniesieniu Państwowej Rady Komunikacyjnej, referowaną w ostatnim punkcie porządku dziennego przez pos. Górnego (PZPR). Działalność państwowej rady komunikacyjnej stała się nieaktualna w zmienionych stosunkach gospodarczych i po skrystalizowaniu się zasady jednoosobowego kierownictwa i jednoosobowej odpowiedzialności.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

O terminie następnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego R. P. nastąpi oddzielne zawiadomienie.

ZSRR przekazuje mienie Chińskiej Republice Ludowej

MOSKWA (PAP) Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat o przekazaniu przez Związek Radziecki mienia Centralnemu Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej:

Porozumienie zawarte 14 lutego 1950 r. między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Chińską Republiką Ludową w sprawie chińskiej, changczuńskiej linii kolejowej, Port-Artura i portu Dalnyj oraz wymiana not z tej samej daty przewidywały przekazanie Centralnemu Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej bez odszkodowania mienia, które strona radziecka miała pod tymczasowym zarządem lub dzierżawiła w m. Dalnyj oraz mienia nabytego przez radzieckie organizacje gospodarcze od właścicieli japońskich w Mandżurii i wszystkich budynków byłego miasteczka wojskowego w Pekinie.

Utworzone w tym celu mieszane komisje radziecko-chińskie całkowicie zakończyły w chwili obecnej swą pracę przekazując w ciągu roku 1950 całe wymienione wyżej mienie Centralnemu Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej.

Oświadczenie ZBoWiD

ciąg dalszy ze strony 1

na szkodę interesów narodu i państwa przez patronowanie i współdziałanie z grupami bandyckimi i dywersyjnymi pozostającymi na żołdzie obcych mocodawców.

Natomiast niektórzy przedstawiciele Episkopatu polskiego nie wahają się nadużywać swojej władzy w stosunku do księży, członków ZBoWiD przez gwałcenie ich sumień i wywieranie niedopuszczalnego nacisku w kierunku zaniechania przez nich działalności patriotycznej i obywatelskiej.

A kiedy metody tę napotykają na godną postawę księży, wówczas poszczególni biskupi starają się w niezgodnych z prawdą, oszczerczych „przestrogach", „listach" i „oświadczeniach" dyskredytować działalność księży-patriotów, stosować szykany i represje, izolować ich od wykonywania misji duszpasterskiej.

Wyrazem tego jest szereg faktów, tóre stanowią jaskrawy dowód antypatriotycznego stanowiska niektórych członków Episkopatu, stanowiska sprzecznego z założeniami, jakie przyświecały przy podpisywaniu układu między Państwem a Kościołem z dnia 14 kwietnia 1950 r.

W imieniu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stanowczo oświadczamy, że nie dopuścimy, aby nasi członkowie-kapłani, którzy dali dowody prawdziwego patriotyzmu w strasznych latach niewoli narodowej, a dziś pracują z całym oddaniem dla dobra ojczyzny i sprawy pokoju — byli terroryzowani i szykanowani przez ludzi, którym ta patriotyczna działalność przeszkadza w realizowaniu ich ciemnych antyludowych celów.

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację użyje całego swego autorytetu, w celu zapewnienia należytej opieki i pomocy każdemu z księży-patriotów przed atakami i zorganizowaną oszczerczą kampanią reakcyjnej i antynarodowej części wyższego duchowieństwa.

Uwaga, Czytelnicy!

Tylko do 20 bm.

przyjmują listonosze, oraz wszystkie placówki pocztowe przedpłaty w wysokości **3,60** zł na prenumeratę zleconą

Ilustrowanego Kuriera Polskiego

na **LUTY.** Prenumerata zlecona jest najkorzystniejszą formą zapewnienia sobie regularnej dostawy gazety.



Piątek, 19 stycznia 1951 r.
Katolicki: *Henryka, Mariusza, Marty, Parola.*
Słowiański: *Ratymira.*

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Armii Czerwonej 20 — tel. 33-41, 33-42. Kronika miejska 19-07.
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁ.
Generalissimusa Stalina 2 — tel. 24-29.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Nowy teatr przy ul. 20 Stycznia
Piątek: „Nauczyciel tańców" prapremiera komedii Lope de Vegi (g. 19)
Sobota: Koncert symfoniczny.
Niedziela: „Nauczyciel tańców (g. 15 i 19).

REPERTUAR KIN

POMORZANIN: „Mongolia w ogniu". POLONIA: „Złodzieje rowerów". ORZEŁ: „Nowe Węgry. WOLNOŚĆ: „Maszeńka". GRYF: „Gdzieś w Europie". BAŁTYK: „Hrabia Monte Christo", II seria. MIR: „Pieśń tajgi". ROZMAITOŚCI: Prog. nr 2/5, Świat młod. nr 3, Łyżwiarze, Szara Szyjka (kol.).

Początek seansów we wszystkich kinach 15,45 17,45, 20,00
W kinie Mir: 17 i 19 w Rozmaitości 16 — 24

RADIO NA FALI BYDGOSKIEJ

Piątek, 19 stycznia

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka 13.30 Jak Agatka nauczyła się porządku — słuchowisko dla szkół. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Utwory Roberta Schumanna w wykonaniu Brunona Czajkowskiego. 16.50 Opowiadanie J. Bieleckiej „Codzienna droga". 18.00 Koncert muzyki operowej. 18.45 Schody dnia powszedniego — opowiadanie.

Wyniki zbiórki PCK
na ambulans sanitarny dla walczącej Korei

Okręg Polskiego Czerwonego Krzyża w Bydgoszczy komunikuje, że zbiórka wewnętrzna, przeprowadzona wśród członków Kół PCK Dorosłych i Młodzieży na ambulans sanitarny dla ludności cywilnej walczącej Korei, jako czyn dla uczczenia 33-ciej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przyniosła na terenie zasięgu działalności Okręgu woj. bydgoskiego, bez powiatów Mogilno i Żnin, ogólną kwotę zł 20.891,68 przekraczając o 32 proc. podjęte zobowiązanie. Kwota ta została przekazana na konto centralne Zarz. Głównego PCK w Warszawie.

Zarząd Okręgu PCK w Bydgoszczy składa ofiarodawcom i tym wszystkim, którzy przyczynili się do tak pięknych wyników zbiórki, na tak wzniosły cel, serdeczne podziękowanie.

Ofiarność społeczeństwa bydgoskiego

Nieprzerwanym strumieniem
płyną dary dla dzieci koreańskich

Społeczeństwo Bydgoszczy, znane ze swej ofiarności, i tym razem nie zawiodło. Do magazynu Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju nieprzerwanym strumieniem płyną dary dla biednych dzieci koreańskch, znoszone zarówno przez „trójki" jak i indywidualne osoby.

„Trójki" — a jest ich w Stolicy Pomorza około 400 — codziennie w godzinach popołudniowych chodzą od domu do domu, od mieszkania do mieszkania i prawie nigdzie nie wychodzą z pustymi rękoma. Ludzie pracy dają ze szczerego serca co tylko mogą odzież, bieliznę, sweterki, zabawki dziecięce, a gdy już gdzieś naprawdę nie ma co dać — dają pieniądze.

Według danych posiadanych przez MKOP, w dotychczasowej akcji z trójek wyróżniły się m. in. następujące osoby: Błażejczak Wojciech i Mondrek Wacław — pracownicy CPN i Aleksander Kowalski pracownik Bydgoskiej Spółdz. Spożywców.

Wieczorem w kasie miejskiej jest ruch i gwar. To „trójki" przekazują „plon" swojej pracy. Pieniądze odbiera kasjer Jagiełło a jego pomocnik obyw. Łęgowski księguje i wydaje pokwitowania odbioru.

Różnymi ofiarowanymi przedmiotami a więc odzieżą, zabawkami itp troskliwie zajmuje się magazynier Czerwiński. W samym magazynie jest cisza. Tu tylko ma wstęp obyw. Czerwiński i pomogający mu pracownicy. Na półkach i stołach leżą poukładane w równe szeregi pięknie wyhaftowane ciepłe sweterki, pończoszki pieluszki, koszulki, buciki, ubrania, szaliki, sukienki itp. Obok w kącie znajdują się zabawki a więc drewniane koniki, pluszowe misie lalki, małe wagi, kuchenki, ktoś nawet ofiarował świątecznego gwiazdorka z cukru.

O ofiarności bydgoszczan najlepiej zresztą świadczą cyfry.

Już w pierwszym dniu zbiórki tj 6 stycznia br przyniesiono do ratusza 213 rozmaitych przedmiotów (pod mianem przedmioty rozumiemy odzież bieliznę, zabawki itd) oraz 4.854 zł. i 37 groszy w gotówce. Najwięcej przedmiotów, bo aż 293 sztuk i gotówki w sumie 5.085,06 zł zebrano 11 bm.

Do dnia 16 bm na terenie miasta Bydgoszczy „trójki" zebrały 1,185 przedmiotów, w tym 155 sztuk odzieży, 926 sztuk konfekcji lekkiej, 78 par obuwia, 23 zabawki i 3 szt innych rzeczy. Według ostatnich danych na dzień 18 stycznia br. liczba zebranych przez „trójki" różnego rodzaju przedmiotów osiągnęła cyfrę 1,564. Do dnia 18 bm. „trójki" zebrały w gotówce 35.904 zł 45 gr. Ponadto w zakładach pracy zebrano wśród pracowników 22,718 zł 54 gr, co razem daje kwotę 58.622 zł 99 gr.

„Trójki" chodzą, zbiórka trwa. Nie szczędźmy darów dla wynędzniałych i tułających się bez dachu nad głową niewinnych dzieci. Niech nasz dar będzie wyrazem solidarności z tymi, którzy walczą o wolność i pokój w dalekiej Korei. (SZER).

Ważne dla kandydatek
na wychowawczynie przedszkoli

Wykonanie Planu 6-letniego wymaga we wszystkich dziedzinach naszego życia wyszkolonych kadr. Wychowawczynie przedszkoli mają w Planie 6-letnim również bardzo ważne zadanie do spełnienia. Mają się one opiekować i przygotowywać do dalszej nauki w szkole podstawowej naszych najmłodszych wówczas, kiedy ojciec i matka pracują bezpośrednio w swoich zakładach pracy nad wykonaniem Planu.

W celu umożliwienia przejścia do zawodu wychowawczyni przedszkola jak największej ilości dziewcząt również z miasta Bydgoszczy i okolicy, urządza Prezydium Woj. Rady Narodowej — Wydział Oświaty wspólnie z Zarządem Okręgu Bydgoskiego TPD osobny kurs wstępny w godzinach przedpołudniowych. — Kurs w ciągu 5 miesięcy przygotowuje kandydatki do podanego wyżej zawodu, daje im w dalszym ciągu możność dokształcania się.

Zgłoszenia na wolne jeszcze miejsca przyjmuje od kandydatek w wieku od 17 do 35 lat z ukończeniem 7 klas szkoły podstawowej, sekretariat kursu w Szkole TPD w Bydgoszczy, ul. Staszica 4, w godzinach od 9 do 14. Początek kuruu 5. 2. 1951 r. Kurs jest bezpłatny.

Absolwentki kursu przechodzą od lipca na posady, wynagrodzenie wynosi wówczas około 600 zł miesięcznie przy dalszych udogodnieniach i korzyściach.

Program uroczystego obchodu
6-ej rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy

Mija 6 lat od radosnej chwili, kiedy to do Bydgoszczy w zwycięskim marszu na Zachód wkroczyły oddziały radzieckie i polskie niosąc umęczonemu miastu na swych bagnetach — wolność.

Na posiedzeniu komisji organizacyjnej i imprezowej Miejskiego Komitetu Obchodu 6 rocznicy wyzwolenia ustalono szczegółowy program uroczystości.

Rozpoczną się one 23 STYCZNIA br. capstrzykiem. Zbiórka do capstrzyku na Pl. Bohaterów Stalingradu o godzinie 17,30. Godz. 17.45 raport komendantowi garnizonu WP, zapalenie ogniska, złożenie wieńców na płycie pamiątkowej. Następnie pochód składający się z 3 orkiestr, oddziałów wojskowych, MO, ZMP, SP, grup robotników oraz delegacji z wieńcami — wyruszy na Plac Wolności, gdzie po odegraniu hymnów polskiego i radzieckiego przemówienie wygłosi przew. MRN Maludziński i przedstawiciel Wojska Polskiego. Przy dźwiękach „Międzynarodówki" delegacje złożą wieńce u stóp Pomnika Wdzięczności.

W DNIU 24 BM. O GODZ. 18 odbędzie się uroczyste posiedzenie MRN w Starym Teatrze. Na posiedzeniu tym zostanie wygłoszony okolicznościowy referat, dekoracja odznaczeniami państwowymi zasłużonych przodowników pracy i racjonalizatorów oraz uchwalenie rezolucji.

W DNIU 26 BM. O GODZ. 18 w sali Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy (ul. Gen. Stalina) odbędzie się odczyt publiczny delegata WP na temat walk o Bydgoszcz w 1945 r.

W SOBOTĘ, 27 BM. w wielu bydgoskich zakładach pracy odbędą się wieczory artystyczne połączone z zabawami tanecznymi. Główna impreza artystyczna odbędzie się w sali ORZZ 27 bm. o godz. 18. Występować będą zespoły chóralne i recytatorskie, a w przerwach grać będzie do tańca wyborowa orkiestra. Wstęp bezpłatny za zaproszeniami. Dla wygody uczestników zainstalowany zostanie również bufet, ale oczywiście bez wódki.

Swoim udziałem w obchodach mieszkańcy Bydgoszczy dadzą wyraz głębokiej wdzięczności dla tych, którzy 6 lat temu polegli w walkach o miasto po to, abyśmy my mogli żyć i pracować w wolnej Polsce Ludowej.

(Szer.)

Zbiórka na pomoc
dla dzieci koreańskich

Na wezwanie Komitetu Członkowskiego BSS przy skl. spoż. nr 53, Komitet Czł. przy skl. spoż. nr 26 wpłacił 37 zł i wezwał do dalszego kucia łańcucha ofiar następujące Komitety: przy sklepie spoż. nr 25, 60, 84, 88, rzeźn. nr 10, 28 oraz drog. 2.

Komitet przy sklepie spoż. nr 108 złożył 41 zł oraz paczkę z ubiorem i wzywa Komitety Członkowskie przy sklepach: 96, 95, 1 spoż. oraz 11 rzeźn. do dalszego składania ofiar.

Komitety apelują, aby do akcji tej przyłączali się także kierownicy sklepów wraz z obsługą, co wpłynie dodatnio na składanie darów.

Zebrania KOP

Miejski Komitet Obrońców Pokoju zawiadamia, że zebrania KOP odbędą się 19 bm. o godz. 18:

Dla mieszkańców REJONU XIV, OBDU FABRYCZNEGO, BLOKU 2, w szkole podstawowej przy ul. Świętojańskiej (ul.: Chrobrego, Sienkiewicza od nr 1 — 25, Zduny).

Dla mieszkańców REJONU VII, OBWODU FABRYCZNEGO w szkole przy ul. Fordońskiej (ul.: Cegielniana, Polanka, Bałtycka, Gdyńska, Suczyńska, Pańska, Włościańska, Jasiniecka, Fabryczna, Kijowska, Kamienna, Łęczycka, Szanojchy, Boczna, Wyścigowa, Inwalidów, Harcerska, Weteranów, Zawiśle).

Dla mieszkaców REJONU VIII, OBWODU SZWEDEROWO w szkole przy ul. Jana Olszewskiego 20 (ul.: Św. Trójcy (baraki PUR), Mariana Buczka, Jana Olszewskiego, Chwytowo).

Dla mieszkańców REJONU VIII OBWODU SZWEDEROWO w szkole przy ul. Dąbrowskiego (ul.: Kcyńska, Łabiszyńska, Orla, Na Wzgórzu, Dąbrowskiego, Wzgórze Dąbrowskiego, Filarecka, Wieżowa, Krótka, Grudziądzka, Dąbrowskiego, Szwedzka, Stroma).

Dla mieszkańców REJONU III, OBWODU KOLEJOWEGO w szkole przy ul. Sowińskiego (ul.: Ogrodowa, Racławicka, Rycerska, Żółkiewskiego, Bo-

Jak prostuje MKOP zebranie mieszkańców REJONU III, OBWODU FABRYCZNEGO odbędzie się dnia 19 bm. g. 19 a nie jak mylnie zapodano dn. 17 bm. w szkole podstawowej przy ulicy Świętojańskiej. Rejon ten obejmuje ulice: Cieszkowskiego, Świętojańską, Kościuszki, Chocimską, Plac Kościuszki, Kaszubską, Świecką, Zaścianek.

Bajka dla dzieci

W dniach 20 i 21 bm. o godz. 18 w sali ORZZ wystawiona zostanie bajka dla dzieci pt. „BAJKA O LENIWYM SEBASTIANKU I PRACOWITYCH DUSZKACH" w wykonaniu zespołu dziecięcego świetlicy Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych, 12 tańców w 50 barwnych i bogatych kostiumach wzbudzi zachwyt wśród małych widzów.

Całkowity dochód z imprezy Zarząd Okręg. Zw. Zaw. Metalowców przeznacza na pomoc dla dzieci koreańskich. Bilety w cenie od 50 gr do 3 zł nabyć można w Zarządzie Okr. ZZM przy ul. M. Buczka 6, tel. 30-36.

Dziś prapremiera „Nauczyciela tańców"



ALEKSANDER RODZIEWICZ dyrektor Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej Bydgoszcz-Toruń obchodzi dziś jubileusz 35-lecia pracy artystycznej.

Dziś o godz. 19.00 ukaże się po raz pierwszy w Polsce na scenie bydgoskiej PTZP sztuka LOPE DE VEGA'I pt.: „NAUCZYCIEL TAŃCÓW". Prapremiera głośnego autora hiszpańskiego wywołała w życiu kulturalnym stolicy Pomorza duże zainteresowanie. W ramach dzisiejszej prapremiery odbędzie się obchód jubileuszowy 35-lecia pracy artystycznej dyr. ALEKSANDRA RODZIEWICZA. Jubilat, związany od lat ze scenami pomorskimi, wystąpi w „Nauczycielu tańców" jako reżyser, inscenizator, projektodawca oprawy dekoracyjnej i autor piosenek.

Protektorat nad uroczystościami jubileuszowymi objął Minister Kultury i Sztuki S. DYBOWSKI, a w skład komitetu honorowego weszli przedstawiciele władz cywilnych, Partii i wojska oraz znani racjonalizatorzy pracy, z trójką maszynistów bydgoskich W. Czapczykiem, M. Krygierem i Br. Szwarcem na czele.

Komunikaty

* Obdarowanie noworoczne sierot i p. sierot po pracown. kolejowych członków Sekcji Emerytów Kolej. ZZK Koło II odbędzie się 22 bm. w godz. od 10.00 do 17.00 w Zarządzie Koła II ZZK przy ul. Zygm. Augusta 20.

*

Komisja Cennikowa przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zawiadamia, że od dnia 2 stycznia 1951 r. obowiązują nowe cenniki na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby. Cenniki są do odebrania w Wydziale Handlu przy ulicy 15 Grudnia 16 pokój 1.

VII PLENUM ZARZĄDU OKRĘG. ZW. ZAW. METALOWCÓW

Dziś w Bydgoszczy o godz. 10 w sali Pom. Zakładów Budowy Maszyn (Leśna 19) odbędzie się VII Plenum Zarządu Okręg. Zw. Zaw. Metalowców z udziałem przewodniczących i sekretarzy rad zakładowych, referentów socjalnych oraz kierowników świetlic z terenu miasta Bydgoszczy i województwa bydgoskiego.

Głównym tematem obrad będzie przeniesienie uchwał VI Plenum CRZZ.

Środa literacka

Żeromski a naturalizm

W drugim z kolei wykładzie, poświęconym w tym sezonie twórczości Żeromskiego, bardzo szczegółowo omówił dr Artur Hutnikiewicz z Torunia związki tegoż znakomitego pisarza z naturalizmem. Stwierdziwszy, że autor „Dziejów grzechu" doskonale znał mistrzów naturalistycznej powieści francuskiej, cytowanych zresztą imiennie w jego utworach, ustalił prelegent elementy wspólne Żeromskiemu i reprezentantom naturalizmu: pesymizm, brak humoru, upodobanie w opisie rzeczy odrażających, brzydkich i okrutnych, szafowanie metaforyką animalistyczną, tematykę psychopatologiczną itd.

Dr Hutnikiewicz zarejestrował bardzo szczegółowo różnorakie elementy naturalizmu w twórczości Żeromskiego, jednakowoż jednostronnie przypisał wymienione wyżej zjawiska osobistym predyspozycjom autora oraz wpływom literackim. Przecież liczni krytycy już wykazali przekonywująco, jak np. pesymizm autora „Popiołów", jego wahania i tragiczne załamania miały źródło w społecznych i politycznych faktach epoki, tudzież klasowo uwarunkowanej niemożliwości Żeromskiego zajęcia wobec nich jasnego i zdecydowanego stanowiska. Pomijając cały ten ważny kompleks zagadnień oświetlił dr Hutnikiewicz pisarstwo Żeromskiego bardzo jednostronnie, z pozycji przezwyciężonego dziś psychologizmu i formalizmu. Zresztą nawet z tego punktu widzenia nasuwają się zastrzeżenia, skoro np. — jakby wynikało z niedawno u nas wygłoszonego wykładu H. Mortkowicz-Olszakowej — autor w życiu był najjaskrawszym zaprzeczeniem cech właściwych jego bohaterom (towarzyskość, pogoda, humor, zamiłowanie do życia rodzinnego). Właśnie zestawienie tych dwóch wykładów dowodzi, na jak kruchych podstawach spoczywają niektóre uczone dedukcje psychologiczno-literackie.

Wykład zgromadził bardzo licznych słuchaczy, wśród których przeważała młodzież. Rozumiem dobrze, że mogła ona czuć się zawiedzoną. Raz dlatego, że prelegent poruszył sprawę zbyt specjalną, po drugie, że czytał swój referat zbyt szybko, cicho i niezrozumiale. Jednakowoż na napiętnowanie zasługuje dawanie wyrazu swemu zniecierpliwieniu przez głośne rozmowy oraz demonstracyjne opuszczenie sali przez nietaktowne (wyrażając się oględnie) jednostki. Organizatorzy „Śród" powinni postarać się o to, aby osoby interesujące się życiem literackim, w tym także odłam młodzieży poważnie traktującej swój udział w wieczorach literackich, mogły bez irytujących przeszkód wysłuchać wykładów. Wreszcie pożądane byłoby większe zainteresowanie się imprezami literackimi sfer nauczycielskich i kierowników szkół.

DR JAN PIECHOCKI

CZYTELNICY piszą...

CZY ULICA LEŚNA NALEŻY DO BYDGOSZCZY?

Uprzejmie proszę Szanowną Redakcję o zamieszczenie mego listu w sprawie nieszczęsnej ulicy Leśnej. Ulica ta w dni deszczowe zamienia się w prawdziwe bagno, w którym grzęzną nawet konie. A przecież mieszkają tam ludzie pracy, którzy wracając po robocie do domu muszą brnąć po kolana w błocie. A przecież ulicą tą muszą przechodzić kobiety, starcy, dzieci! Dodajmy do tego, że Leśna (chodzi o odcinek od Sułkowskiego do Stepowej) tonie w „egipskich ciemnościach", gdyż nie ma tam ani jednej latarni!

Mimowoli nasuwa się pytanie — czy ul. Leśna należy do Bydgoszczy? Jeżeli tak, to dlaczego traktowana jest po macoszemu? Jestem przekonany, że gdyby którykolwiek z ojców miasta zechciał ją odwiedzić w czasie tych słotnych dni, sprawa jej naprawy ruszyłaby z miejsca. Ojcowie miasta! Mieszkańcy ul. Leśnej czekają!

„Bydgoszczanin"

MAM PIĆ WÓDKĘ?

Już od dłuższego czasu daje się odczuć w sklepach bydgoskich brak win. Wina wprawdzie są, ale zagraniczne i w cenie daleko wyższej od win i miodów krajowych. Wielu klientów pyta codziennie o „Kahor", „Kirkor", „Lubuskie" i „Złotą Renetę" i odchodzi ze sklepów z niczym. Nie jestem zwolennikiem alkoholu, ale mając pewną uroczystość rodzinną pragnąłem nabyć butelkę wina. Napróżno.

Sprawa wygląda na błahą, ale nią nie jest. W okresie zwalczania alkoholizmu sprawa konsumpcji win nabiera specjalnego znaczenia. A co mam robić gdy wina nie ma: czy pić wódkę? S. E.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„AMATOR FOTOGRAFII". *Aparaty fotograficzne można również nabyć na raty. Radzimy w tej sprawie zwrócić się do Powszechnego Domu Towarowego.*

*

„ZAINTERESOWANY". *Każdy abonent ma prawo nadawania przez telefon telegramów i żądania, by telegramy nadeszłe dlań były mu przekazywane telefonicznie. Należy jedynie w miejscowym urzędzie złożyć odpowiednią deklarację.*

Ogrom zbrodni i moralnego upadku

odsłania krakowski proces bandy terrorystycznej

(Dokończenie ze strony 1)

cławem pieniędzmi? Czy wytłumaczono wam, jaki jest cel bandy, do której wstąpiliście?

OSK.: Łupka powiedział po przysiędze, że celem jest walka z obecnym ustrojem.

ADW.: Jak rozumieliście tę walkę?

OSK.: Przez okradanie spółdzielni oraz rozbrajanie i mordowanie funkcjonariuszy MO.

Z kolei zeznaje osk. Podsiadło. Stwierdza on, że na weselu u kuzynki poznał osk. Adamusa, który zaproponował mu wstąpienie do „AP". Przy powtórnym spotkaniu w Wolbromiu, Adamus grożąc Podsiadle, oświadczył, że jeżeli ktoś zna ludzi z organizacji i wie o jej istnieniu, powinien bezwzględnie do niej przystąpić. Dodał przy tym, że komendant traktuje takich ludzi jako niebezpiecznych dla organizacji.

„Zgodziłem się wreszcie wstąpić do „AP" — mówi osk Podsiadło — i tak jak mi polecono, zorganizowałem „trójkę", werbując do niej Wójcika i Sikorę. Osk. Adamus, aby „trzymać mnie za rękę" — stwierdza oskarżony — polecił mi wziąć udział w napadzie na spółdzielnię razem z Sikorą.

Oskarżony przyznaje się również do współudziału w napadzie w Szczytnej i stwierdza, że Adamus opowiadał mu o zastrzeleniu nauczyciela Seweryna. W toku dalszych zeznań oskarżony przynaje, że bywał częstym gościem u współoskarżonej Grabińskiej.

W Szreniawie oskarżony Podsiadło zwerbował do bandy niejakiego Przewłockiego, z którym planowali zabójstwo sołtysa, dlatego, że „ludziom dokucza i chce założyć spółdzielnię".

Osk. Podsiadło przyznaje się również do brania udziału w napadach na spółdzielnie i sklepy PCH. Ze zrabowanych pieniędzy oskarżony otrzymywał specjalne wynagrodzenie.

PRZEW.: Jaką broń przechowywaliście?

OSK.: Karabin, dwa nagany, dwa pistolety i parabellum.

Oskarżony stwierdza dalej, że otrzymał od Łupki pistolet, który pochodził od ks. Gadomskiego. Potwierdza również złożone w śledztwie zeznanie, że ks. Gadomski namawiał Grabińskiego i Łupkę do zamordowania Stasiurki i Kamionki.

Oskarżony zeznaje, że do bandy wstąpił w 1949 r. i że zwerbował do niej Sikorę, Wójcika, Trąbę i Łupkę.

Oskarżony przyznaje również, że w chwili, kiedy Waldek Grabiński był wyprowadzany z mieszkania, oskarżony — znając całą sprawę — nic nie zrobił, aby nie dopuścić do morderstwa chłopca.

Na tym zakończył się pierwszy dzień procesu.

*

KRAKÓW (PAP). W dalszym ciągu rozprawy przeciwko członkom dywersyjno-terrorystycznej bandy pod nazwą „AP" zeznawali dalsi oskarżeni oraz świadkowie. Zeznania ks.: Gadomskiego i Oborskiego uwypukliły ich rolę jako inspiratorów i moralnych przywódców bandy.

Wykrętne oświadczenia ks. Oborskiego przerywane były dramatycznymi protestami osk. Grabińskiej, która na skutek jego namowy zezwoliła na zamordowanie własnego syna.

Na wstępie rozprawy sąd przesłuchał 24-letniego członka bandy „AP" oskarżonego Henryka Adamusa. Przyznał się on do zarzutów aktu oskarżenia i opisał sądowi przebieg swojej przestępczej działalności. W cynicznych słowach Adamus odmalował okoliczności, w jakich dokonał morderstwa na osobie kierownika szkoły podstawowej we wsi Jeżówka — Władysława Seweryna. Adamus, na czele grupy uzbrojonych bandytów, udał się do szkoły, na której terenie mieszkał W. Seweryn i wtargnął do wnętrza, podając się za funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa. Oskarżony wymierzył do Seweryna pistolet, a kiedy ten broniąc się wyrwał mu broń z ręki, Adamus wyciągnął z kieszeni drugi rewolwer i położył swą ofiarę trupem.

Adamus opowiedział również o swym udziale w napadzie na spółdzielnię, podczas którego zrabowano 90 tysięcy złotych, obracając tę sumę na „zapomogi" dla członków bandy.

Oskarżony, który był przez pewien czas kierownikiem bandy, spotykał się kilkakrotnie z księdzem Oborskim.

W dalszym ciągu rozprawy sąd przesłuchał osk. ks. Gadomskiego, wikariusza w parafii w Wolbromiu. Ks. Gadomski usiłował przekonać sąd, że nie był członkiem nielegalnej organizacji, a jedynie utrzymywał kontakt z tą bandą, która — jak się wyraził — „miała na celu obronę inicjatywy prywatnej".

Do ks. Gadomskiego, który był moralnym doradcą bandy, zwrócił się pewnego dnia osk. Łupka, prosząc o wyjaśnienie, czy chrześcijanin może zabijać. Ponieważ Łupka przybył w towarzystwie jakiegoś drugiego bandyty, ks. Gadomski „po upewnieniu się, że ten drugi człowiek jest również pewny" wygłosił dłuższy wykład na temat piątego przykazania.

Konkluzją „moralnych wywodów" ks. Gadomskiego było stwierdzenie, że Łupka i jego towarzysze nie powinni wydawać wyroków śmierci, ponieważ często bywają pijani i mogliby przypadkiem zabijać niewinnych ludzi".

PROK.: Czy na podstawie tej wypowiedzi oskarżonego Łupka — jeżeli postanowił coś na trzeźwo i nie dla osobistych porachunków — mógł się czuć upoważniony do skazywania na śmierć aktywisty partyjnego Stasiurki, do zamordowania Waldemara Grabińskiego i wychłostania nauczycielki Boratyńskiej?

Oskarżony odpowiada na to:

— „Mogli oni nie zrozumieć tych wszystkich subtelności, jakie posiada teologia katolicka" — oświadczył ks. Gadomski ku oburzeniu obecnej na sali publiczności.

Podczas tego samego spotkania ks. Gadomski wypytywał obu bandytów, czy posiadają broń i sam podał im do wiadomości, że przechowuje pistolet. W kilka dni później Łupka zgłosił się do oskarżonego z prośbą o wypożyczenie tego pistoletu. Łupka miał jakoby oświadczyć, że pistolet przeznaczony będzie dla szkolenia członków bandy.

PROK.: A czy szkolenie bandytów można nazwać przestępczym celem?

OSK.: Tak.

„Wieczorem — zeznaje dalej ks. Gadomski — przyszedł podenerwowany Łupka, zwrócił mi broń i powiedział, że Waldemar Grabiński został zamordowany. Od Łupki czuć było wódkę. W magazynku pistoletu stwierdziłem brak dwu naboi".

Innym razem Łupka zakomunikował ks. Gadomskiemu, że banda ma zamiar zamordować aktywistę PZPR Stasiurka. „Wiadomość tę — zeznaje cynicznie ks. Gadomski — przyjąłem jako jedną z przechwałek chłopców, którzy więcej się chwalili niż czynili".

Po „poradę moralną" przychodził do ks. Gadomskiego również oskarżony Barczyk. „Pytał on mnie o zdanie — mówi oskarżony — bo chciał zamordować swoją profesorkę z gimnazjum — Boratyńską, która była wykładowczynią historii i zagadnień Polski współczesnej". Tym razem ks. Gadomski oświadczył, że zabójstwo nie powinno być dokonane, ponieważ — jak zeznał oskarżony w śledztwie — „ze względu na słaby stan jej zdrowia, chłosta mogła mieć decydujące znaczenie".

Odpowiadając na dalsze pytania prokuratora, ks. Gadomski oświadczył, że nie przypomina sobie rozmowy z osk. Łupką, który prosił go o objęcie funkcji kapelana bandy — jednakże nie wyklucza, że na ten temat mówiono.

Prokurator pokazuje ks. Gadomskiemu dwa pistolety znalezione u jednego z członków bandy.

PROK.: Czy potrafi oskarżony poznać pistolet który pożyczył dla zabicia Waldemara Grabińskiego?

OSK.: Tak, to jest ten mniejszy.

Ks. Gadomski zeznaje dalej, że zamordowany tym pistoletem 14-letni Waldemar Grabiński był jego uczniem.

W dalszym ciągu swych zeznań ks. Gadomski przyznaje, że po zamordowaniu Waldemara Grabińskiego chciał zniknąć z terenu Wolbromia i w związku z tym prosił kanonika kurii biskupiej ks. Jaroszewicza o urlop lub przeniesienie. Przyczyny decyzji opuszczenia Wolbromia wyjaśnia odczytany fragment zeznań złożonych przez oskarżonego w śledztwie, z których wynika, że ks. Gadomski pożyczając pistolet Łupce wiedział, że bronią tą zamordowany zostanie Waldemar Grabiński.

Dalsze pytania prokuratora ujawniły stosunek oskarżonego do hitlerowskiego okupanta.

PROK.: Czy oskarżony w jakikolwiek sposób brał udział w walce z okupantem?

OSK.: Nie.

PROK.: Czy oskarżony wie, jakie było w tej sprawie stanowisko waszego ordynariusza kieleckiego?

OSK.: Wiem, że biskup Kaczmarek pisał listy pasterskie, w których ostrzegał młodzież przed nieprzemyślanymi czynami.

Ks. Gadomski stwierdza następnie, że w 1948 roku próbował odnaleźć broń, która przechowywana była podczas okupacji u pewnego proboszcza. Oskarżony próbuje sugerować, że broni tej poszukiwał „tylko z ciekawości". Przyznaje również, że pistolet, który zwrócono mu po zamordowaniu Waldemara Grabińskiego przechowywał nadal w ukryciu.

W dalszym ciągu przesłuchania ks. Gadomskiego zadawali pytania obrońcy.

Na pytania obrońcy oskarżony zeznał również, że ks. Oborski był poinformowany o jego kontaktach z bandą.

W dalszym ciągu rozprawy składali zeznania ks. Oborski, po czym nastąpiła konfrontacja oskarżonego księdza Oborskiego z osk. Grabińską.

Szkoły praktyków-specjalistów rozpoczęły pracę

W Skolwinie pod Szczecinem i w Goleniowie rozpoczęły pracę dwie szkoły rolnicze nowego typu — Państwowe Szkoły Praktyków-Specjalistów.

Szkoła w Goleniowie rozpoczęła obecnie już drugi rok pracy. W ub. roku szkolnym, który zakończył się 13 grudnia, szkoła osiągnęła wiele sukcesów, przygotowując nowe, młode kadry fachowców do pracy w uspołecznionym rolnictwie. W bieżącym roku szkoła goleniowska kształcić będzie instruktorki organizacyjne i instruktorki rachunkowości dla spółdzielni produkcyjnych. Do szkoły tej uczęszczają wyłącznie dziewczęta.

Szkoła Praktyków-Specjalistów w Skolwinie pod Szczecinem przygotowywać będzie do pracy w Państw. Administracji Rolnej młodszych techników wodno-melioracyjnych. Szkoła skolwińska jest drugą szkołą tego typu w Polsce i zostanie otwarta po raz pierwszy w tym roku po gruntownym remoncie budynku przeznaczonego na szkołę.

TABELA WYGRANYCH 64 LOTERII

2 dzień ciągnienia I-ej klasy

Wygrana **30.000 zł** padła na Nr 37517.

Wygrane po **20.000 zł** padły na Nr Nr 33891 58788.

Wygrane po **10.000 zł** padły na Nr Nr 57838 89925.

Wygrane po **5.000 zł** padły na Nr Nr 28256 38193 55703 78909 87476.

Wygrane po **1.000 zł** padły Nr Nr 532 2889 7139 12705 12846 17393 17750 25811 30340 31835 37113 39174 41714 42977 50555 56609 66644 68409 82017 82837 84162 92361 96788 108865 109441.

Wygrane po **400 zł** padły na Nr Nr 6379 10064 12444 14000 16869 19082 26922 29228 29788 30454 33182 36208 38144 40046 40223 45679 46069 46476 48440 54642 55481 56451 67527 69781 71641 72904 74278 76017 77801 78455 78773 82029 90428 95428 98186 102541 102847 105790 106097 106901 108803.

Wygrane po **100 zł** padły na Nr Nr 516 828 1010 1476 1492 1603 1970 2083 2829 3397 3485 3606 3685 3911 3912 3970 4255 4335 5600 6021 6640 6925 7114 7328 8653 9089 9366 9623 10158 10187 10670 10968 11076 11618 12208 12638 13958 14150 15018 15059 16472 17392 18103 18682 19320 18339 19558 20203 20353 21141 21600 21624 21930 24312 24883 25308 25501 25796 26187 26315 27146 27922 28042 28217 28219 28523 28587 29798 30304 30324 30765 31371 33570 34689 36958 37862 38152 38329 39818 39902 40259 41295 41329 42038 42700 44012 44668 44679 45105 45896 45905 46259 46330 46790 48229 48346 48444 49508 50002 50865 51825 51859 52562 53124 53349 53535 54010 54029 54615 55376 55568 55898 56178 56887 57495 57864 58521 58733 59266 59599 59724 60568 60621 61149 61520 62504 63819 64161 64360 64939 65445 65537 65779 66664 67003 67972 68373 68963 69500 69619 70561 71181 71534 71623 71723 72188 72531 72585 73475 75204 75398 75557 76485 76650 76752 76767 77437 77882 78142 79306 79347 80381 80443 81015 81732 82281 83075 84069 84285 84912 85695 86153 86606 87303 87902 88109 88365 89567 90057 90562 91436 91472 92874 93277 93423 93667 93908 94221 94686 94966 95070 95986 96118 96938 98167 98359 98880 98986 99381 99433 100262 100829 101596 104307 105231 105449 105732 106361 107886 108021 108325 108506 108953 109736.

Wygrane po **30 zł** padły na Nr Nr 13072 109 110 169 185 400 497 524 535 567 569 669 715 937 14004 093 289 351 366 416 506 531 584 613 633 639 686 699 733 855 871 877 15001 054 225 235 258 301 402 504 574 615 637 674 730 754 776 886 890 910 965 16018 047 099 142 147 183 187 210 451 470 484 496 534 556 581 640 702 704 741 781 823 856 868 886 897 906 17072 146 260 346 368 413 424 795 886 888 917 929 981 994 999 18035 049 092 115 132 224 230 252 344 402 451 461 480 792 862 940 990 19088 178 428 447 578 653 730 844 20054 104 152 250 292 487 523 596 661 663 736 747 777 816 869 905 908 966 21003 043 055 100 137 259 263 312 314 368 403 418 424 482 517 536 558 646 655 872 882 913 959 990 22030 044 082 145 156 320 335 405 416 553 669 684 731 760 901 23030 068 073 147 177 178 272 289 428 449 472 496 541 589 649 668 700 746 775 786 893 933 940 24182 198 226 360 381 385 434 438 442 538 685 726 731 978 982 987 25001 098 104 124 137 387 419 492 534 819 921 933 26013 018 022 142 270 382 490 495 576 657 808 814 815 843 865 980 27003 050 142 182 228 543 678 701 801 806 822 28268 269 299 323 247 446 499 557 662 705 794 899 923 29065 069 090 197 270 291 349 364 404 533 548 665 682 763 825 932.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Księgowego i szofera poszukuje TPD Zgłoszenia **Bydgoszcz Al. 1 Maja 88.** (2105

Starszego referenta sprzedaży, starszego referenta pracy i płacy, starszego finansistę, oraz **referenta transportu i ubezpieczeń. Zatrudni od zaraz Centrala Ogrodnicza PP SP. Delegatura Powiatowa w Lipnie.** Warunki do omówienia w Dziale Personalnym **Lipno ul. Prez. Bieruta 27** 2102

Inżynierów i agrotechników siły wykwalifikowane przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia upraszamy pod nr 111 do Biura Ogłoszeń **„Prasa" Bydgoszcz, Al. 1 Maja 55.** (2104

5 pracowników fizycznych zatrudni od zaraz PPK „Ruch". Zgłoszenia kierować pod adresem **PPK „Ruch" Oddz. Woj. w Bydgoszczy, ul. Armii Czerwonej 6 Sekcja Kadr.** (2101

Księgowych wykwalifikowanych zatrudnimy od zaraz. Warunki do omówienia. Zgłoszenia **Biuro pers. Zakładów Rowerowych Bydgoszcz. ul. Fordońska 2.** (2103

RADIO

Piątek, 19 stycznia 1951 r.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości poranne. 5.20 Koncert dla świata pracy. 5.58 Stan pogody. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert. 6.45 Progr. dnia. 7.00 Dziennik. 7.20 Wszechnica Radiowa. 7.40 Muzyka. 8.00 Wiadomości poranne. 8.05 Przerwa. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.55 Muzyka ludowa. 13.25 Program dnia. 13.50 Koncert solistów. 14.20 Rezerwa. 14.30 Feliks Nowowiejski — słuch. dla świetlic dziecięcych. — 14.50 Koncert. 15.20 Audycja oświatowa. — 15.30 Zagadki świetlicowe. 15.50 Muzyka. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Muzyka. 17.45 Rezerwa. 19.00 Wszechnica Radiowa. 19.20 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert życzeń dla zakładów im. Stalina. 21.15 Audycja oświatowa. — 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Audycja literacka. 22.15 Koncert. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

We wtorek dnia 16 stycznia 1951 r. o godz. 21.45 rozstał się z tym światem opatrzony Sakramentami św. nasz kochany i dobry ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, kuzyn i wujek śp.

Sylwester Bartecki

przeżywszy lat 70

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 16-tej z domu żałoby przy ul. Rokossowskiego 21.

O czym zawiadamiają stroskane

dzieci i rodzina

Inowrocław, Warszawa 14/In

POSADY WOLNE

Pomoc domowa samodzielna do 1 osoby potrzebna Teof. Magdzińskiego 3 sklep (1174

Pomoc domowa potrzeb na zaraz zgłoszenia Bydgoszcz Al. 1 Maja 37. Zegarmistrz. (1185

Potrzebny czeladnik piekarski od zaraz Michalak Władysław Inowrocław Jacewska 22.

POKOJE

Kawaler na stanowisku poszukuje umeblowanego pokoju wiadomość Al. 1 Maja 64-4 tel. 10-36 po godz. 15. (1176

RÓŻNE

Skradziono 26. 12. 50 torebkę zawartość: pieniądze, zegarek., dokumenty kennkartę, leg. Zw. Finansistów, książkę Ubezpieczalni i inne na nazwisko Radajewska Zygfryda. (1171

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zagubiony dowód tożsamości konia wydany przez Starostwo Koło za serią E nr 357095 Kostrzewa Czesław Białków Górny gmina Kościelec powiat Koło. (1183

Unieważniam skradzioną wojskową kartę konsumcyjną nr 038296 Gustaw Trzyna. (13/In.

Unieważniam zagubione dokumenty rehabilitacji i dowód osobisty na nazwisko Barwik -Kazimierz Osie. Powiat Świecie Pomorze (1181

Unieważniam zagubione wszelkie dokumenty kartę ewakuacyjną — Wilnie Juralewicz Maria Bydgoszcz. (1177

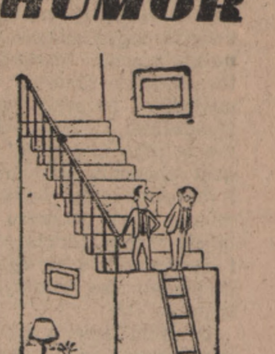
Unieważniam zagubiony dowód osobisty PKP 466 396 Gdańsku Nuncek Klemens Bydgoszcz. 1175

Do naszych Inserentów!

Zawiadamiamy, że również wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe przyjmują **ogłoszenia drobne** do naszego pisma.

ADMINISTRACJA Ilustrowanego Kuriera Polskiego

HUMOR



No, nareszcie uniemożliwimy naszemu synkowi zjeżdżanie po poręczy.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3.60 zł, przez roznosiciela 3.96 zł miesięcznie Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł, za tekstem 4.50 zł. nekrologi 3.— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42

E-II-11522